

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **R. J.**
skazanego z art. 238 k.k.
w dniu 20 listopada 2024 r.,
po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie
z dnia 28 października 2022 r., sygn. akt III Ka 413/22
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie
z dnia 14 lutego 2022 r., sygn. akt X K 361/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
 - 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**
- [WB]**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 14 lutego 2022 r., sygn. akt X K 361/19, **R.J.** został uznany za winnego tego, że w dniu 6 kwietnia 2018 r. w K.w toku czynności przesłuchania w charakterze podejrzanego w ramach śledztwa [...] Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości

Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w K. o sygn. [...], fałszywie oskarżył przed organem powołanym do ścigania przestępstw, funkcjonariuszy publicznych będących funkcjonariuszami Służby Więziennej wykonujących czynności w Oddziale Penitencjarnym „N” Zakładu Karnego w R., o popełnienie na jego szkodę przestępstw z art. 246 § 1 k.k. i art. 247 § 1 k.k., polegających na tym, że w okresie od 18 października 2017 r. do 29 stycznia 2018 r. w trakcie wykonywania wobec niego w wymienionej jednostce penitencjarnej środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, zastosowanego na mocy postanowienia Sądu Rejonowego [...] w K. z dnia 6 października 2017 roku sygn. II [...] przedłużonego następnie postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 grudnia 2017 r. sygn. [...], znieważali go i znęcali się nad nim psychicznie nazywając „pedałem”, „homoseksualistą”, „skurwysynem”, wskazując, iż „walcował w dupę na dworcu homoseksualistów”, a także poprzez wydawanie nieuzasadnionych poleceń określonego zachowania w postaci zmiany sposobu poruszania się poprzez tzw. „przyspieszenie i wydłużenie kroku”, nakazywanie wstania z łóżka oraz grożenie użycia siły fizycznej w razie niewykonania polecenia, w celu uzyskania określonych wyjaśnień, mających zawierać przyznanie się R.J. do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa w sprawie o sygn. [...], to jest zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem K.Z. tj. przestępstwa z art. 234 k.k., za które wymierzona została kara roku pozbawienia wolności.

Na skutek apelacji prokuratora i obrońcy Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 28 października 2022 roku, sygn. akt III Ka 413/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przypisany skazanemu czyn zakwalifikował jako przestępstwo z art. 238 k.k. i ten przepis przyjął jako podstawę wymiaru kary.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie kasację wywiódł obrońca skazanego R.J., zarzucając rozstrzygnięciu:

1. rażącą obrazę przepisów prawa, mającą istotny wpływ na treść tego orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 238 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy opis czynu przypisanego skazanemu nie pozwalał na takie jego zakwalifikowanie, bowiem w opisie czynu przypisanego skazanemu nie wskazano, że przestępstwo, o którym zawiadomił fałszywie oskarżając inne

osoby było przestępstwem, którego nigdy nie popełniono, a tym bardziej w tym opisie czynu nie wskazano, że zawiadamiając o przestępstwie, skazany miał świadomość, że go nigdy nie popełniono; wbrew rozumowaniu Sądu Okręgowego w Rzeszowie, absolutną nieprawdą jest, że każde fałszywe oskarżenie dotyczyć może wyłącznie przestępstwa, którego nigdy nie popełniono, bowiem możliwe jest fałszywe oskarżenie w zakresie przestępstwa, które rzeczywiście zostało popełnione, lecz przez innego sprawcę, co nie wypełnia znamion czynu zabronionego z art. 238 k.k., a zatem, aby przypisać sprawcy czyn zabroniony z art. 238 k.k., obligatoryjne jest wskazanie w opisie czynu przypisanego, że fałszywe zawiadomienie dotyczyło przestępstwa, którego nigdy nie popełniono, a sprawca miał tego świadomość, a którego to wskazania nie zawiera opis czynu przypisanego skazanemu w niniejszej sprawie.

Na podstawie powyższego autor kasacji wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i uniewinnienie R.J. od popełnienia zarzuczonego i przypisanego mu czynu.

W przypadku uznania, że nie doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, na zasadzie zarzutu alternatywnego skarżący zarzucił:

II. rażąco obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, skutkującą niesłusznym skazaniem R.J., a mianowicie:

1. rażące naruszenie art. 455 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to poprzez poprawienie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu na jego niekorzyść - w sytuacji, gdy wniesiono środek odwoławczy na jego niekorzyść, ale wyłącznie w zakresie orzeczenia o karze i kosztach sądowych, co w ocenie skarżącego wykluczało możliwość poprawy kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu na jego niekorzyść;
2. rażące naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie istoty zarzutów apelacyjnych obrony oznaczonych w apelacji obrońcy numerami od 1.1 do 1.4. W związku z tym, na podstawie art. 97 k.p.k., skarżący wniósł o sprawdzenie okoliczności faktycznych, tj. okoliczności, iż wbrew

twierdzeniom Sądu odwoławczego skazany był uznawany za pokrzywdzonego w postępowaniu prowadzonym przez [...] Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w K., sygn. akt [...] (choć został faktycznie pozbawiony możliwości wykonywania jego praw w tym postępowaniu) oraz:

1. zaliczenie w poczet materiału niniejszej sprawy dokumentu z akt wskazanego postępowania, tj. pisma z dnia 13.11.2018 r. skierowanego do obrońcy, w którym wprost prokurator uznaje R.J. za pokrzywdzonego w sprawie (załącznik nr 1 do kasacji) lub
2. zwrócenie się do wskazanej jednostki Prokuratury o nadesłanie akt wskazanego postępowania przygotowawczego w całości w celu zapoznania się z jego dokumentacją na okoliczność wskazaną w niniejszym wniosku.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez skarżącego kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co uzasadniało jej oddalenie na posiedzeniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć na wstępie należy, że kasacja - jako nadzwyczajny środek zaskarżenia - służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji. Przypomnienie to jest istotne z uwagi na zarzuty sformułowane w kasacji obrońcy.

W odniesieniu do podniesionych zarzutów kasacyjnych stwierdzić trzeba, że okazały się one oczywiście bezzasadne. Autor kasacji zakwestionował w nich sposób kontroli odwoławczej. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego

wskazuje jednak, że odniesiono się do wszystkich zarzutów apelacji, a sposób ustosunkowania się do tych zarzutów jest prawidłowy, poparty przekonującą argumentacją. Tym samym nie doszło do obrazy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. ani art. 457 § 3 k.p.k. W kasacji obrońca prowadzi polemikę z wywodami Sądu odwoławczego, próbując spowodować ponowną kontrolę odwoławczą. Nie temu służy jednak kasacja.

Jako oczywiście bezzasadny uznać należało pierwszy z podniesionych w skardze zarzutów. Wskazać trzeba, że zarówno z ustaleń Sąd pierwszej instancji jak i ustaleń Sądu odwoławczego jednoznacznie wynika, iż zdarzenia o jakim fałszywie zawiadomił R.J. w dniu 6 kwietnia 2018 roku w ogóle nie zaistniało, albowiem nikt nigdy nic znęcał się nad nim psychicznie w Zakładzie Karnym w R. i nie znieważał go. Skoro zatem z ustaleń faktycznych wynika, że skazany R.J. umyślenie - fałszywie oskarżył inną sobą o czyn który nie zaistniał, to tym samym jest oczywiste, że zawiadomił o przestępstwie którego nie popełniono. Wszystkie zatem rozważania obrońcy skazanego zawarte w kasacji - dotyczące tego czy fałszywe zawiadomienie dotyczy zdarzenia które w ogóle nie zaistniało czy tylko w innej wersji - nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczność ta od samego początku była wprost wskazana w treści czynu przypisanego skazanemu R.J.. Również i ustalenia faktyczne w tym zakresie były i są stałe oraz bezsporne. Zdarzenia o których zawiadomił R.J. po prostu nie zaistniały. Modyfikacja zatem kwalifikacji prawnej przejęta przez Sąd odwoławczy nie była związana z modyfikacją jakichkolwiek ustaleń faktycznych. W przepisie art. 455 k.p.k. ustawodawca zawarł nakaz poprawienia kwalifikacji prawnej czynu, i to ex officio przez Sąd ad quem, gdy nie dochodzi do zmiany ustaleń faktycznych, a ta prawna powinność winna być zrealizowana „niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów”.

Jak słusznie wskazał Sąd odwoławczy (za poglądami doktryny i orzecnictwem Sądu Najwyższego) różnica między przestępstwami art. 234 k.k. a art. 238 k.k. dotyczy w tym przypadku tego czy została wskazana indywidualnie osoba która miała dopuścić się przestępstwa. Jeśli taka osoba została wskazana to mamy do czynienia z fałszywym oskarżeniem, a jeśli nie, to sprawca zawiadamia o przestępstwie niepopełnionym. W obu wypadkach dochodzi więc do powiadamienia o zdarzeniu jakie faktycznie nie zaistniało. Wskazane występki można popełnić umyślnie i to z zamiarem bezpośrednim. Dokonując zmiany kwalifikacji prawnej czynu Sąd drugiej instancji pozostawał w ramach tożsamości czynu, albowiem przedmiot postępowania dotyczył tego samego zdarzenia historycznego, zaistniałego w tym samym miejscu, czasie i zrealizowanego przez tą samą osobę. Twierdzenie o dekompletacji znamion nie miało tu racji bytu, gdyż było wyrazem zignorowania powyższych ustaleń. W tym układzie nie można zasadnie, a tym

bardziej skutecznie twierdzić, że doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego.

W związku z powyższym, wbrew twierdzeniom autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie doszło też do naruszeń w sferze prawa procesowego. Wskazać w tym kontekście należy, co zasadnym jest ponownie zaakcentować w tym miejscu, że przepis art. 455 k.p.k. w sytuacji braku wskazanej w zdaniu drugim przesłanki negatywnej dotyczącej zmiany na niekorzyść – obliguje (podkreślenie – SN) sąd odwoławczy do skorygowania subsumpcji prawnej przypisanego zachowania przestępczego. Nie rozstrzygnięto na niekorzyść skazanego, co wynika w szczególności z porównania ustawowego zagrożenia czynów zabronionych stypizowanych w art. 234 k.k. oraz art. 238 k.k. (identyczne zagrożenie ustawowe w dacie popełnienia przypisanego R.J. czynu).

Podnieść także należy, że skoro błędne ustalenia faktyczne nie stanowią podstawy kasacji, to jest oczywiste, że nietrafne nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych – „naruszeniem prawa materialnego,” nie może prowadzić do ignorowania ustawowej regulacji podstaw kasacji. Nie może ono zatem ani zobowiązywać, ani też uprawniać instancji kasacyjnej do badania – pod pozorem rozpoznawania „zarzutu naruszenia prawa” – zasadności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, z dnia 25 lutego 2016 r., V KK 457/15, oraz z dnia 27 września 2023 r., I KK 296/23).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17).

Z tych powodów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu, w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

[WB]

[ał]